

Sygn. akt III CNP 30/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa W. N.

przeciwko J. N.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego ewentualnie

o obniżenie alimentów,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 kwietnia 2018 r.,

na skutek skargi powoda

o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt XI 1Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód W. N. w pozwie skierowanym przeciwko J. N. domagał się ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, ewentualnie obniżenia alimentów.

Wyrokiem z dnia 3 października 2016 r. Sąd Rejonowy w M. w częściowym uwzględnieniu powództwa obniżył zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2015 r. sygn. akt XI 1 Ca (...) alimenty z kwoty 500 zł do kwoty 100 zł miesięcznie.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji: Powód ma 60 lat i zamieszkuje z żoną oraz pozostającą na jego utrzymaniu 16 - letnią córką, która uczęszcza do LO i dorosłym synem, który

uzyskuje dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,68 ha. Dopłaty unijne są przekazywane na wspólne konto powoda i syna. Syn powoda dokłada się do wydatków domowych, ale w niewielkim zakresie.

Powód pracuje jako magazynier i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2 689,03 zł miesięcznie. Żona powoda nie pracuje, zajmuje się prowadzeniem domu, pobiera zasiłek chorobowy. Powód ponosi wydatki na utrzymanie domu, a ponadto spona kredyt w kwocie 45 000 zł zaciągnięty na modernizację gospodarstwa rolnego, ale środki z tego kredytu zostały przeznaczone na cele konsumpcyjne. Powód jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego odziedziczonego po ojcu. Ponosi koszty związane z leczeniem swoim, żony i córki oraz opłaca ubezpieczenie społeczne żony w kwocie po 390 zł kwartalnie.

Pozwana ma 86 lat i zamieszkuje w tym samym co powód domu, zajmując parter. Jest współwłaścicielką gospodarstwa odziedziczonego po mężu. Nieruchomość rolna została wydzierżawiona w zamian za podatek. Dopłaty obszarowe pobiera dzierżawca. Od 1 marca 2015 r. pozwana pobiera emeryturę rolniczą, wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w kwocie 1 211,73 zł. Pomaga jej finansowo i rzeczowo drugi syn C. N., który jednak ma poważne problemy zdrowotne i pozostaje w leczeniu onkologicznym. Pozwana jest osobą schorowaną, porusza się o kulach. Ma zapewnioną opiekę pielęgniarki środowiskowej oraz domowe wizyty lekarskie. Planuje zatrudnić prywatną opiekunkę. Wymaga regularnej zmiany opatrunków na nogę oraz stale przyjmuje leki.

Uwzględniając w znacznej części powództwo, Sąd Rejonowy miał na względzie zmianę stosunków polegającą na przywróceniu pozwanej świadczenia emerytalnego w pełnej wysokości. W dacie zasądzania alimentów pozwana od 1 września 2013 r. pobierała świadczenie w zmniejszonej kwocie 194,22 zł w miejsce poprzednio wypłacanej 900 zł. Obecnie pobiera świadczenie w kwocie 1 211,73 zł. Według Sądu pierwszej instancji miesięczny koszt utrzymania pozwanej to kwota co najmniej 1 400 zł. Zwrócił uwagę, że drugi syn pozwanej C. N. dobrowolnie spełnia wobec niej obowiązki alimentacyjne, czyniąc osobiste starania w utrzymaniu oraz pomagając jej finansowo i rzeczowo.

Rozpoznając apelację obu stron, Sąd Okręgowy w K. zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w M. i oddalił powództwo w całości oraz oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji uznał, iż od wydania wyroku zasądzającego alimenty (wyrok Sądu Rejonowego z dnia 28 listopada 2014 r. został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 maja 2015 r.) nie nastąpiła istotna zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. uzasadniająca uchylenie, ewentualnie obniżenie orzeczonej wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec jego matki. Zwrócił uwagę, iż faktyczna wysokość emerytury rolniczej pozwanej wynosi 1081,44 zł, gdyż uwzględniona przez Sąd Rejonowy kwota 200 zł została wypłacona przez KRUS jednorazowo w marcu 2016 r., a zatem kwota ta nie może stanowić stałego składnika dochodu pozwanej. Nie umniejszając wydatków ponoszonych przez powoda w związku z utrzymaniem rodziny, Sąd Okręgowy stwierdził, że jego sytuacja materialna jest zdecydowanie lepsza niż pozwanej, a zatem powinien on w dalszym ciągu alimentować matkę kwotą po 500 zł miesięcznie.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, powód zaskarżając w całości wyrok Sądu drugiej instancji domagał się stwierdzenia jego niezgodności z prawem. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o. oraz art. 128 i 129 k.r.o. przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że nie doszło do zmiany stosunków, mimo uzyskania przez pozwaną świadczenia emerytalnego w wysokości 1 081,73 zł netto w miejsce wcześniej uzyskiwanego świadczenia emerytalnego w kwocie 194,22 zł oraz braku po stronie pozwanej wzrostu usprawiedliwionych potrzeb jako uprawnionej, a także braku polepszenia zarobkowych i majątkowych możliwości powoda jako zobowiązanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.).

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezgodność z prawem orzeczenia rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Istotą władzy sądowniczej jest orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od wewnętrznego przekonania sędziego oraz jego swobody w ocenie praw i faktów stanowiących przedmiot sporu. Treść orzeczenia jak wspomniano wyżej zależy również od wyników wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, i przyjętych metod. W związku z tym, może istnieć wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy cechuje subiektywizm (zob. uzasadnienia do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 31 marca 2006 r. IV CNP 25/05, OSNC, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 nie publ., z dnia 13 maja 2009 r. IV CNP 122/08, nie publ, z dnia 3 czerwca 2009 r. IV CNP 116/08 nie publ.).

Celem wstępnej selekcji w odniesieniu do tego rodzaju środka, przewidzianej w art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywista bezzasadność skargi, jako kryterium dozwolonego wyłączenia zachodzi, gdy powołane podstawy skargi już przy pierwszej ocenie pokazują, że faktycznie nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca, albo nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia, w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CNP 57/14, nie publ.).

W sytuacji, gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 10/13, nie publ.).

Wniesiona przez powoda skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest oczywiście bezzasadna. Sprawa miała charakter ocenny i w związku z tym wszelkie ściśle matematyczne przeliczenia, które są prezentowane w skardze nie dają podstaw do przyjęcia, że doszło do oczywistego naruszenia prawa, wskutek którego powód poniósł szkodę. Sąd Rejonowy po drobiazgowo i skrupulatnie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym doszedł do wniosku, iż nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. i obniżył znacząco zasądzone od powoda na rzecz pozwanej alimenty z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 100 zł miesięcznie. Rozpoznając apelacje obu stron Sąd Okręgowy uznał, iż nie doszło jednak do takiej zmiany stosunków w rozumieniu powołanego przepisu, która uzasadniałaby uwzględnienie powództwa w jakiegokolwiek części.

Wyznacznikiem wysokości obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego są jego możliwości majątkowe i zarobkowe oraz usprawiedliwione potrzeby uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Zatem zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jest limitowane możliwościami majątkowymi i zarobkowymi zobowiązanego, co oznacza, że może się zdarzyć, iż zasądzone alimenty nie będą mogły w pełni zapewnić zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Niewątpliwie kwota 500 zł zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego 12 maja 2015 r. wyczerpywała w pełni możliwości zarobkowe powoda, zważywszy na okoliczność, iż ma on na utrzymaniu swoją rodzinę, jakkolwiek z uwagi na ówczesne dochody pozwanej, łącznie z tymi dochodami nie mogła w pełni zaspokoić jej usprawiedliwionych potrzeb wynikających nie tylko z wieku ale przede wszystkim licznych schorzeń. Obecnie wprawdzie zwiększeniu uległy dochody pozwanej, ale dopiero z kwotą zasądzonych alimentów wyrokiem z 12 maja 2015 r. (500 zł miesięcznie) zaspakajają jej usprawiedliwione potrzeby. Powód nie chce

wypełniać wobec matki obowiązku alimentacyjnego poprzez czynienie osobistych starań o jej utrzymanie oraz poprzez pomoc rzeczową, (byłoby to ułatwione ze względu na zamieszkiwanie w tym samym budynku). Stąd jego obowiązek w tej materii ma wyłącznie postać finansową.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw

r.g.